

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) po 8 centów, za każde następne „ 5 „ należytość stęplową 30 „ za każdorazowe umieszczenie

AFISZ

TEATRALNY.

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

Cena prenumeraty miesięcznej 50 c. Numer pojedynczy kosztuje 5 c. Prenumeratę przyjmują: Administracja *Czasu*, przy ulicy Różanej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 16 kwietnia.

— W sobotę **benefis** p. Wardzyńskiego. **Fedra** Rasina tragedia w pięciu aktach wierszem, tłumaczenie Kopestyńskiego. **Fedra** p. Hoffman, **Arricia** p. Ładnowska, **Hipolit** p. Wardzyński, **Teramen** p. Rychter, **Tezeu** z p. Ładnowski. itd. itd. Winniśmy z naszej strony dodać, że nie tylko zajęcie, jakie obudzi niezawodnie to przedstawienie, ale także względem na p. Wardzyńskiego winien zgromadzić liczną w teatrze publiczność. P. Wardzyński bowiem, podczas najkrytyczniejszych tegorocznych chwil teatru krakowskiego, niezmierną pracą i przykładnym postępowaniem bardzo dobrze zasłużył się naszej scenie, a przytem zrobił widoczne i powszechnie uznane postępy, które z jednej strony rokuja mu piękną przyszłość, a z drugiej strony są zaszczytem tak dla naszego teatru, jak dla naszej publiczności, pod okiem której talent jego się rozwijał.

— *Pana Alfonsa* Dumasa tłumaczy p. Kremer, a *Sfinks* p. Sabowski.

— P. Kremer ukończył już tłumaczenie *Markizy* (La petite marquise) pp. Meilhac i Halévy.

— W pałacu namiestnictwa hr. Gołuchowska urządziła tej zimy, jak i inny h lat, teatr amatorski na korzyść ubogich. Dano dwa przedstawienia, z których znaczną zebrano sumę. Podaliśmy dawniej afisz z pierwszego przedstawienia, dziś umieszczamy drugi. Przedstawienie to miało się także świetnie udać pod względem artystycznym.

REPRÉSENTATION

AU PROFIT DES PAUVRES.
Samedi le 28 Mars 1874.

Sous la direction art. du Cte. Koziebrodzki

PROGRAMME:

I.

WYCIECZKA ZA GRANICĘ

Komedia w 1. akcie przez Kaz. Zalewskiego.

OSOBY:

Aniela	Hr. Łęczyńska.
Leon, jej mąż	Hr. Władysław Koziebrodzki.
Radost, doktor	Hr. Leopold Starzeński.
Albin, lokator Leona	Hr. Kazimierz Borkowski.

Rzecz w Warszawie w mieszkaniu Leona

OBYDWAJ SMOLĄ.

Ciąg dalszy.

ALBIN. Konieczna? Zaczynasz mię pan interesować. I komuż to podobało się wytransportować mię między nieboszczyków?

HENRYK. Mówiąc otwarcie, gdybym wiedział, że nie będziesz pan miał żadnej urazy i nie pogniewasz się, tobym...

ALBIN. Oh, mów pan tylko, — jestem tak ciekawy, że na chwilę gotówem odłożyć cel mojej wizyty.

HENRYK. Prawdziwie, jestem w nieopisanym ambarasie. Otóż przyznam się panu, że... że to ja uśmierciłem pana.

ALBIN. Pan?

HENRYK. Tak panie, ja! — miałem w tem powody, ważne powody, o które nie chcia-

2.
CHANT de Melle. Micewska.
a) Adagio par Spohr, b) Campenella-Polka par Taborowski,
exécuté par Mr. Jachimowski.

3.
UN CAPRICE
Comédie en un acte par Alfred de Musset.
PERSONNAGES:
Mour de Chavigny Cte. Antoni Wodzicki.
Mathilde sa femme Melle Borkowska.
Madame de Lévy Ctesse Stadnicka.
Domestique Cte Joseph Drochojowski.

4.
L'AMITIÉ!
Duo Concertant pour deux Violon avec accompagnement du Piano par Lonis
exécuté par Messieurs Eckhardt, Jachimowski et Liedel

5.
TRUDNY WYBÓR
czyli
Cztery panny na wydaniu.

OSOBY:
Pan Wojkowski P. Seweryn Augustynowicz.
Wanda, jego córka Pna. Zofia Gołuchowska.
Konstancya Pna Potocka.
Julia } jego siostrzenice Hr. Tyszkiewicz.
Zofia } Pna Lubomirska.
Walerya, ich przyjaciółka Hr. Łęczyńska.
Kazimierz Bywański Hr. Borkowski.
Namysłowski, stary kawaler P. Jędrzejewicz.

On commencera a 8. h. précises.

— W *Gazecie Lwowskiej* czytamy:

We Lwowie trzecie z kol i posiedzenie komisji konkursowej dramatycznej. Obecni byli pp. hr. Borkowski Witold, hr. Bobrowski Wincenty, hr. Koziebrodzki Władysław, Łoziński Władysław, Dr. Małcki Antoni i Dr. Sawczyński Zygmunt. Na posiedzeniu tem załatwiono ostatecznie wszystkie czynności, które miały uprzedzić czytanie wspólne. Nadesłano razem na konkurs sztuk 47. Z liczby tej 33 sztuk nie zostało uznanych za godne wspólnego czytania. Są to więc utwory już stanowczo uchylone. Dwie sztuki; *Chwila wszechwładzy* (dramat) i *Lubomir* (dramat) nie zostały przyuszczone do konkursu; pierwsza z powodu, że już przedtem była drukowaną po francuzku, druga, że już ubiegała się o premję na poprzednim konkursie krakowskim. Jak wiadomo bowiem, ogłoszone warunki konkursu wykluczają takie utwory, które albo już drukowane były, albo na poprzednich konkursach ubiegały się o nagrodę. Dwa utwory: *Cromwel* (dramat w 5 aktach) i *Król na weselisku* (komedia) — dotąd nie

zostały jeszcze odczytane przez dostateczną ilość sędziów i zostają w zawieszenu. Do wspólnego czytania polecono sztuk dziesięć, a mianowicie: *Oblężeni*, dramat, *Krystyn z Gozdawy*, dramat, *Vannina Ornano*, dramat, *Blagier*, komedia, *Blaga*, komedia, *Niebezpieczeństwo tkliwej przyjaźni*, komedia, *Syn markgrafa*, dramat, *Córa Izraela*, tragedia, *Moimir*, dramat i *Państwo z Jaworowa*, komedia. Z rzędu więc wymienionych tu sztuk wyjdą utwory uwieńczone. Nagroda za sztuki ludowe upada już dziś zupełnie, nie nadesłano bowiem ani jednego takiego utworu, któryby zasługiwał na wspólne czytanie. O ile wnosić należy, wspólne czytanie sztuk poleconych rozpocznie się już w przyszłym tygodniu, a z dniem 1 maja konkurs zostanie już ostatecznie rostrzygnięty.

ECHA

J-dnej z artystek teatru krakowskiego, przesłano w tych dniach bukiet fjołków z następującym wierszem:

Podobno pani lubi piękne kwiaty
Bluszcze, powoje, maki i bławaty,
Lub te co wonią, upajają, durzą:
Nie gardzi pani fjołkiem, lilją różą...
Tu fjołków kilka posyłam dziś w dani,
Czy dobrze czynię... Czy je przyjmie pani?

Może obrażam?... Więć gdy czyn za śmiały
Pragnę by fjołki za to tak woniały,
By taką lubość miały w swym oddechu,
Iżbys o moim zapomniiała grzechu,
Aby rzucone nieostrożną dłonią
Zmazały fjołki winę mą, swą wonią!

Ale je przyjmiesz?... wszak to pani robi.
I pierś z marmuru fjołkami ozdobi.
I niech tam wiedną... i niech tam konają...
I niech w marmurze, swój grobowiec mają...
Ja tym zabójcą fjołków się ogłoszę
Co w śmierci takie podał mi rozkosze!!

to podając Albinowi kapelusze) Panie... uważasz pan... Justyna... mogłaby nadejść...

ALBIN. To znaczy: wynoś się pan. Prawdziwie śmiesz mi i gniewa to wszystko... dobrze więc, odejdę, — ale dowiedz się pan, że odrzuceniem mej prośby zmieniasz sam moje postanowienie...

HENRYK. Pan, rezygnujesz?

ALBIN. Bynajmniej. Wybiorę inny środek, od jutra zacznę ezatać na pańską żonę przy bramie kamienicy — tam przecież nie możesz mi pan przeszkodzić, ani zabronić...

HENRYK. Ah, do krośset... jesteś pan uparty...

ALBIN. Nie mniej od pana. Do widzenia (zabiera się do wyjścia).

HENRYK (do siebie.) Ou, do diabła! Sytuacja się pogorsza... co tu począć? Zamknę ją w domu... (zatrzymując Albina) Panie jeszcze chwileczkę. — Czy to istotnie sprawa tak...

(Ciąg dalszy nastąpi).



Z zawieszeniem abonamentu.

Nr. porządkowy 113.

TEATR KRAKOWSKI.

We Czwartek dnia 16^{go} Kwietnia 1874 r.

Na dochód

Bronisława Wojnowskiego

Po raz trzeci

Komiczna opera w 4 aktach z muzyką J. Ofenbacha,
przełożył A. Urbański.

WIELKA KSIĘŻNA GEROLSTEIN

Chóry wzmocnione współudziałem PP. Amatorów.

O S O B Y :

Wielka Księżna Gerolstein —	Panna Cwiklińska.	Baronówna Fic — — —	Pani Bauman.
Baron Triplmark, jej ochmistrz nadworny — — —	Pan Nowakowski.	Fryc grenadyer — — —	Pan Wojnowski.
Jenerał Bum-Bum, główny dowódca wojskami Wielkiej Księżnej Gerolstein — —	Pan Terenkoczy.	Wanda, dziewczyna wiejska —	Panna Wyszowska.
Książę Paweł następca tronu Hono-Lulu — — —	Pan Eker.	Markietanki } — — —	Pani Rogerowa.
Baron Plumpudding, ambasador Hono-Lulu — — —	Pan Siedlecki.	Świta przyboczna } — — —	Panna Jeleniewska.
Fersenschnell, adjutant Wielkiej Księżnej — — —	Pan Bogucki.	W. Księżnej, } — — —	Pan Pichor.
Księżniczka Humbüg } damy	Panna Wojnowska.		Pan Zapałowicz.
Hrabianka Brama-putra } dwor-	Panna Kwiecińska.		Pan Lajnerowicz.
Hrabianka Shoking } skie	Panna Eke!		Pan Klepacki.
			Pan Nowak.
			Pan Raczyński.

Dwór. — Lokaje. — Żołnierze — Kapela wojskowa.

Rzecz dzieje się w r. 1740.

CENY MIEJSC: Loża parterowa i pierwszego piętra 6 złr. — Loża drugiego piętra 4 złr. Fotel w sześciu pierwszych rzędach 1 złr. 50 cent. w następnych rzędach 1 złr. — Krzesło w Loży parterowej lub 1 piętra 2 złr. — Krzesło numerowane na Balkonie w pierwszych w dwóch rzędach 1 złr. w następnych 80 cent., w dalszych 70 cent. — Bilet na Parter 60 cent. — Bilet na Galeryą 30 cent.

Początek o godzinie siódmej.